

# PORANNA

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano („Gazeta Poranna“). i o godzinie 2 popołudniu.

## Ceny prenumeraty:

Abonament miesięczny we Lwowie za oba wydania gazety 2 korony.

Za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerczy.

## Z przesyłką pocztową w kraju i monarchii:

miesięcznie . . . 2 K 50 h. | z dwukrotną . . . 3 K — h.  
kwartalnie . . . 7 „ 50 „ | wysyłką . . . 9 „ — „  
rocznie . . . 30 „ — „ | pocztową . . . 36 „ — „

W Niemczech miesięcznie . . . . . 4 K — h.  
W innych państwach Zw. p. miesięcznie 5 „ — „

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy petitowy lub jego miejsce 24 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 hal. Po kronice wiersz 2 kor. Nekrologia za wiersz petitowy 60 hal. — Drobnie ogłoszenia po 6 hal. za wyraz, wyrazy tłustemi czcionkami liczą się podwójnie. — Numer pojedynczy we Lwowie 4 hal., na prowincyi 8 hal.

Nr. 283.

Lwów, wtorek 19. września 1911.

Rok 1

## Stołypin umarł!

Po burzy w Wiedniu. — „Związek żeglugi“ o kanałach. —

Wrzenie rewolucyjne w Hiszpanii.

### Stołypin umarł!

Petersburg. (TBK.) Jak „Rossija“ donosi prof. Rein oświadczyć miał co następuje: „Noc z niedzieli na poniedziałek u Stołypina była bardzo zła. Pacjent miał sen niespokojny i dolegały mu ciągle bóle. Po usunięciu kuli stan jego poprawił się. Żywo interesował się otoczeniem. Temperatura normalna. Lekarze przywiązują wiele nadziei do silnego organizmu Stołypina. Przy ranie postrzałowej atoli zawsze oczekiwać można niespodziewanych komplikacji i dlatego ranę uważać należy za niebezpieczną“.

W Kijowie panuje wzburzenie. Dniem i nocą silne patrole przeciągają ulicami miasta. Obawiają się pogromu żydów.

Kijów. (TBK.) W stanie zdrowia Stołypina nastąpiło pogorszenie. Przy niskiej ciepłocie wynosi puls 92. Stan jest krytyczny.

Kijów. (TBK.) U Stołypina osłabienie serca, które pojawiło się minionej nocy, przybrało groźną formę. W zapaleniu otrzewnej nie ma zmiany. Ogólny stan zły.

Petersburg. (TBK.) Według depezy, która tu nadeszła o godz. 1 m. 30 z Kijowa stan Stołypina z każdą minutą się pogarsza. Puls, który na krótki czas nieco osłabł, znów się podwyższył. Temperatura 35°. Stosowane przez lekarzy środki pozostają bez skutku.

Kijów. (TBK.) Według doniesień dzienników stan Stołypina wczoraj w popołudnie był prawie beznadziejny.

Kijów. (Pet. Ag. tel.). Prezydent ministrów Stołypin umarł około godziny 10. wieczorem.

Petersburg. (Tel. wł.). Stołypin leżał już w agonii od wczorajszej nocy. Puls podskoczył do 160 uderzeń na minutę i każdej chwili oczekiwano nastąpienia katastrofy. Twierdzono nawet, że Stołypin zmarł już po południu, a tylko z powodu obawy, aby nie wybuchły pogromy, trzymano to w tajemnicy.

Mnóstwo adwokatów opuszcza miasto, w obawie, aby się tłumy nie zwróciły przeciw nim, jako pełniącym ten sam zawód, któremu się oddawał Bagrow.

Petersburg. (Tel. wł.) Po południu funkcje serca zaczęły w gwałtownym tempie coraz bardziej słabnąć. Do śmierci przyczyniła się

w znacznym stopniu wada serca. Bezpośrednią zaś przyczyną katastrofy był ciągły ubytek krwi.

### Współczucie Stołypina dla Bagrowa.

Petersburg. (Tel. wł.). Stołypin miał niedługo przed śmiercią oświadczyć o Bagrowie: „Zrobiło mi się bardzo żal tego żydka, gdy ujrzałem, jak był blady i zgarbiony, kiedy do mnie przystąpił, by strzelić“.

### Zamach a interpelacje.

Petersburg. (Tel. pryw.). Październikowcy odbyli naradę nad zamierzoną interpelacją. Jedni uważają, że nie wypada interpelować, skoro wykonano na premiera zamach. Inni uważają wyjaśnienie dziwnej roli ochrony za konieczne. Kadet Zacharjew oświadczył, że opozycja poprze interpelację.

### Mocne pięści czarnej sotni.

Kijów. (TBK.) Bagrow zachorował. Jak się okazuje, złamano mu w teatrze jedno zębro.

### Bagrow a ochrona.

Kijów. (TBK.). „Kijewlanin“ stwierdza na podstawie urzędowych doniesień, że Bagrow był istotnie agentem tajnej policji, której szef powołał go z Petersburga do ochrony prezydenta ministrów. Policja nie zawiadomiła Stołypina o zamierzonym zamachu.

### Jeszcze szczegóły o Bagrowie.

Kijów. (Tel. wł.). Rabin kijowski ogłasza, że dziad Bagrowa przyjął prawosławie, lecz ojciec Bagrowa znów przyjął wyznanie mojżeszowe.

### Aresztowania.

Kolonia. (Tel. wł.). Na granicy rosyjskiej, jak tu donoszą, w ostatnich dwu dniach dokonano wielu aresztowań osób, pragnących umknąć z Rosji. Są to przeważnie agenci policyjni, którzy starali się umożliwić zamach na Stołypina. — W Petersburgu i Moskwie dokonano wielu aresztowań.

### Dalsze aresztowania.

Kijów. (TBK.) Aresztowania w kołach adwokackich trwają ciągle. Dotąd aresztowano około 150 osób, przeważnie znajomych Bagrowa.

Petersburg. (Tel. wł.) Przyaresztowano tu bardzo dużo przyjaciół i znajomych Bagro-

wa, między nimi także wiele kobiet. Bagrow był dobrym znajomym Burcewa.

### Na wolną stopę.

Kijów. (TBK.) Uwzięonego członka rady miejskiej i przywódcę kadetów kijowskich, Ruttenberga, wypuszczono znów na wolną stopę.

### Psychiatria a polityka.

Moskwa. (TBK.) Kongres psychiatrów zamknęła wczoraj policja po ostrej mowie prof. Sertskiego przeciw rządowi.

### Dławienie Finlandyi.

Helsingfors. (TBK.) Generał gubernator wystosował do gubernatorów i komendantów korpusów rozkaz, aby wojsko wkraczało wszędzie, gdzieby przyszło do jakichkolwiek rozruchów.

### Proces hr. Ronikiera.

Warszawa. (Tel. pryw.) Na wczorajszej rozprawie przemawiał obrońca Siemińskiego adw. Stelling, który wykazywał, że rozprawa wcale nie udowodniła, jakoby jego klient brał udział w morderstwie. Mowca nie chce dla swego klienta litości, o której wspomniał prokurator, lecz pragnie zupełnego jego uwolnienia.

Prokurator odpowiadał na wywody obrońców, szczególnie na tę część wywodów Bobriszczewa-Puszki, w której ten obrońca czynił zarzuty śledztwu. Przy końcu wczorajszej rozprawy replikował jeszcze zastępca strony cywilnej, adw. Nowodworski.

### Sprawy wewnętrzne.

#### Bilans krwawej niedzieli.

Wiedeń. (Tel. wł.) Pogłoski, które wczoraj wieczorem podawały niesłychaną ilość ofiar ekscyzes drożyznianych — na szczęście nie sprawdziły się, ale w każdym razie bilans onegdajszego dnia dość tragicznie się przedstawia. Jeden trup, 90 rannych, 263 przyaresztowanych! Przytem zaznaczyć należy, że ilość rannych musi być znacznie większą, gdyż statystyka urzędowa podaje tylko tych rannych,

którymi zaopiekowało się pogotowie ratunkowe, a nie wyszczególnia znacznej zapewne ilości żołnierzy, ranionych kamieniami i innymi pociskami, którymi ich tłum obrzucał. Żołnierzy tych wzięły w swą opiekę sanitarne władze wojskowe, które dotąd nie podały liczby rannych.

W dzielnicy „Ottakring” wydano rozmaite zarządzenia, mające na celu zapobieżenie ponowieniu się ekscesów. W następstwie tych zarządzeń panuje tam stan, popularnie „małym stanem wyjątkowym” zwany.

Załogi wojskowe wzmocniono znacznie oddziałami, sprowadzonymi z prowincyi. Władze sądzą, że na najbliższą przyszłość nie należy się obawiać ponownych wykroczeń.

Zainteresowanie się zajściami niedzielnymi wśród publiczności jest jeszcze wciąż ogromne. Popołudniowe wydania gazet rozchwytało natychmiast po ich ukazaniu się. Tłumy publiczności spieszą na miejsca, które były widownią zajść niedzielnych.

Przed ratuszem, przed gmachem sądownym i gmachem Trybunału administracyjnego uprzątnięto już odfamki ram okiennych i szyb, a szklarze wprowadzają już szyby nowe. Z biur wynoszą setki kamieni, które służyły ekscedentom za pociski. Również i w prywatnych domach i sklepach wprowadzają już nowe szyby. Koło „Volksgarten” i na „Bellariastrasse” niema prawie domu, w którymby nie było w parterze, a nawet na piętrach wyżej położonych, okien wybitych. W jednym z handlowców sztuki sztuczono wielką lustrzaną szybę okna wystawowego i pocięto nożami obraz olejny, wartości kilkuset koron.

Na „Operngasse” zaatakował tłum powóz dworski, w którym znajdował się jednak tylko służący. Szyby powozu wybito.

Na „Ottakringu” frontony budynków szkolnych są zupełnie zdemolowane; niema tam ani jednej szyby niewybitnej. Szkoła im. Hofera i ogródek Irebrowski są zupełnie zniszczone. Kraty, odgraniczające ogród od ulicy, zostały wyrwane i użyte jako pociski.

Na „Taliastrasse” wzniesiono barykady z ławek, stołów i stołków, które tłum następnie podpalił. Lampy i latarnie, a nawet łukowe lampy elektryczne zostały również poniszczone.

Prezydent policji Brzezowski oświadczył wczoraj w rozmowie z kilku dziennikarzami co następuje: „Charakterystycznym dla niedzielnych demonstracji jest to, że nie było tym razem t. zw. straży porządkowej (ordnerów). Tem samym więc aranżerowie niedzielnej demonstracji już z góry zrezygnowali właściwie z kierownictwa tłumem. Toteż już przed zgromadzeniem można było zauważyć brak wszelkiej dyscypliny i wskutek tego właśnie przyszło później do tak strasznych w swych skutkach ekscesów. Jest już prawie pewnem, że właściwi prowodyrzy wczorajszych zajść rekrutują się z żywiołów, które nie podlegają kierownictwu partji socjalno-demokratycznej, ale przeciwko właśnie tych ludzi trzeba było hamować. Wprost nie wolno było pozostawić ich bez nadzoru. Co się tyczy wkroczenia policji i wojska, to było ono niezbędne i nikt nie może ani policji ani wojsku czynić zarzutu, jakoby lekomyślnie korzystały z broni.

Użycie broni palnej było konieczne, ponieważ ekscedenci z prawdziwym rozbewstleniem rzucali się na wojsko. Było wprost niemożliwe czekać dłużej z użyciem broni.

Spodziewam się, że demonstracje się nie powtórzą. Gdyby zaś miało przyjść do powtórzenia tych zajść, to wówczas będzie musiało stanowczo nastąpić zapowiedziane już użycie ak najostrożniejszych środków.”

#### Po burzy.

Wiedeń. (TBK.) Podczas onegdajszych demonstracji aresztowano 263 osób, a mianowicie: w I. dzielnicy 106, w „Ottakringu” 117, resztę w innych dzielnicach. 160 aresztowanych odstawiono do sądu kraj. karnego, gdzie odpowiadać będą za zbrodnie gwałtu publicznego, złośliwe uszkodzenie cudzej własności i zbiegowisko. Inne osoby oddano sądowi powiatowemu, lub ukarano policyjnie.

Celem zapobieżenia powtórzeniu się ekscesów, wczoraj po południu ustawiono oddział piechoty na placu św. Jana Nepomucena. Silne oddziały policji nie dopuszczały do zbierania się ludzi. Do godziny 8-ej wieczorem panował spokój. Policja ostro przestrzegała wydanego przepisu, by bramy domów były zamknięte o godz. 8-mej, a szynki o 9-tej wieczorem.

Na ulicach panował wieczorem wielki ruch, jednakże policja nie dopuściła do żadnych zgromadzeń. W kilku miejscach, gdy policja rozpraszała gromadzące się tłumy, tłum powybijał kamieniami szyby w latarniach.

Na ulicy Thalia powybijano szyby we wszystkich latarniach. O godz. 9-tej m. 45 cofnięto pogotowie wojskowe i zapanaował zupełny spokój. W ciągu wieczora dokonano licznych aresztowań.

#### Kto winien?

Wiedeń. (Tel. wł.) Niedzielne zajścia stanowią we wszystkich kołach ludności i w całej prasie temat żywej dyskusji. Powszechnie podnoszą jako moment charakterystyczny, że przywódcy socjalistyczni wprost odmówili tym razem dostawienia policji t. zw. straży porządkowej. Wobec tego przeważa zapatrywanie, że socjaliści z góry przewidywali, iż demonstracja przemieni się w tumulty. Bardzo wyraźnie formułuje ten zarzut pókurzędowy „Fremdenblatt” który pisze między innymi: „Zbytecznym byłoby wymieniać, kto ponosi moralną winę za wczorajsze zajścia. Zapomocą agitacji, którą rozwijano już od kilku tygodni, zdołano zgromadzić na placu mogącym zmieścić 3000 osób, około 36,000. Do głównych zalet stronnictwa socjalno-dem. należy to, że gdy chce, potrafi utrzymać w karbach swych najbliższych, że umie utrzymać porządek, gdy pragnie, aby był porządek. Wycofanie straży porządkowej, której działalność konieczna jest przy podobnych okazjach, jest faktem charakterystycznym. Toteż, co miało się stać, stało się, a zajścia wczorajsze tem ostrzej należy oceniać, ile że br. Gautsch już na 2 dni przedtem wydał poważne ostrzeżenia. Jeśli dotychczasowe zarządzenia nie wystarczą, należy się spodziewać ogłoszenia stanu wyjątkowego. Kto się środków przemocy chwyci, ten skutki tej metody odczuje. Jestto jeden z najsmutniejszych i najbardziej upokarzających faktów austriackiej polityki demokratycznej, że w epoce powszechnego prawa głosowania, na 3 tygodnie przed zebraniem się parlamentu, w którym wola ludu ma się objawić przez usta prawnych zastępców tego ludu, doszło do demonstracji ulicznych i gwałtów. Mimoto jest nadzieja, że próba ta będzie ostatnią.”

„Neue Fr. Presse” nie wie jeszcze właściwie, jak sobie z problemem demonstracji poradzić i podnosi tylko, że wczorajsze ekscesy muszą niesiety osłabić znaczenie całej akcji, skierowanej przeciwko drożyznie, twierdzi też dalej, że skoro już wydelegowano na ulicę policję i wojsko, to należało to uczynić w taki sposób i wysłać je w takiej liczbie, aby z góry uniemożliwić ekscesy.

Gazety chrześcijańsko-społeczne czynią naturalnie odpowiedzialnymi za wczorajsze ekscesy przywódców socjalistycznych.

„Arbeiterzeitung”, którą zresztą wczoraj skonfiskowano, nazywa wczorajszą demonstrację „demonstracją rozpaczny”.

„W. Allg. Zeitung” powiada, że kto nie trzyma mas w rękę, niema też prawa wołać ich na ulicę.

Wczoraj w południe br. Gautsch udał się na audyencyę do cesarza i zdał mu sprawę z wczorajszych zajść.

Dodać należy, że monarcha jadąc o godz. 8 rano w otwartym powozie z Schönbrunnu do Burgu, przejeżdżał około ulicy „Bellaria”, gdzie wczoraj, jak wiadomo, szalały tłumy i okazał żywe zainteresowanie, przypatrując się zdemolowanej kawiarni i uszkodzonemu gmachowi Trybunału administracyjnego.

Wczoraj wieczorem pojawia się w mieście pogłoska, że na „Brunnengasse” w dzielnicy „Ottakring”, tłumy wznoszą barykady. Dotychczas (godz. 1 w nocy) brak autentycznego potwierdzenia tej wiadomości. Na in-

spekcyi policji oświadcza, że w „Ottakringu” panuje spokój.

#### Powrót dra Neumayera do Wiednia.

Berlin. (TBK.) Z powodu wczorajszych zajść w Wiedniu bawiący tu burmistrz m. Wiednia dr. Neumayer powrócił do Wiednia.

#### Wynurzenia burmistrza Wiednia.

Berlin. (Tel. wł.) Burmistrz Wiednia, dr. Neumayer, który do wczoraj bawił w Berlinie, przerwał swój pobyt w stolicy Niemiec i powrócił do Wiednia. Przed odjazdem oświadczył współpracownikowi „Berl. Zeitung am Mittag”, że przerywa swój pobyt berliński z powodu niedzielnych zajść w Wiedniu. Dr. Neumayer oświadczył też, że można było przewidzieć, iż w niedzielę przyjdzie do krwawych starć, a to dlatego, ponieważ agitacja poszła stanowczo zbyt daleko.

Odpowiedzialność za wczorajsze zajścia spada na przywódców stronnictwa socjalno-demokratycznego. Ani rząd, ani gmina nie mogły absolutnie zaradzić złemu i musiały w myśl dawnej tradycyi, poświęcić jeszcze za czasów ś. p. Luegera, pozwolić na odbycie zgromadzenia w wielkiej sali ratusza. Istnieje bowiem zwyczaj w Wiedniu, że każdemu obywatelowi i każdemu wyborcy, skoro chce zwołać zgromadzenie, musi stać hala ratuszowa do dyspozycyi.

Burmistrz dr. Neumayer oświadczył dalej, że drożyzna nie jest absolutnie zjawiskiem specyficznym wiedeńskim, ani też specyficznym austriackim, lecz panuje obecnie w całej Europie. Rząd mógłby wprowadzić nieco pomocy, ale wszelkie zarządzenia nie byłyby zażegnane nawet w małej części obecnej kłeski.

Odnosnie zaś do drożyzny mieszkaniowej, dr. Neumayer twierdzi, że wszelkie żale, dotyczące Wiednia, w tym kierunku są bardzo przesadzone. Dr. N. dał wreszcie wyraz nadziei, że ekscesy niedzielne już się więcej nie powtórzą, w każdym zaś razie nie można mówić o zajściach tych, jako o rewolcie.

#### Ponowne niepokoje w „Ottakringu”.

Wiedeń. (Tel. wł.) W dzielnicy „Ottakring” przyszło minionej nocy znów do nieznacznych starć między demonstrantami a wojskiem. Demonstranci skupili się w kilku miejscach w większe masy i stawali żądaniu wojska do rozejścia się przez dłuższy czas opór. Z powodu tego wojsko musiało kilkakrotnie uczynić użytek z białej broni. Kilku demonstrantów zostało lekko zranionych. Sądzą, że uda się wkrótce przywrócić z powrotem spokój.

#### Premierzy konferują!

Budapeszt. (TBK.) Węgierskie Biuro korespondencyjne donosi: Prezydent gabinetu hr. Khuen-Hedervary odbył wczoraj w Wiedniu dłuższą konferencyę z hr. Aehrenthalem, poczem udał się do br. Gautscha, z którym również odbył konferencyę, trającą przeszło godzinę. Po południu o godz. 4 m. 50 odjechał z powrotem do Budapesztu.

#### Nareszcie!

Wiedeń. (TBK.) Obaj prezydenci gabinetów postanowili na odbytej wczoraj konferencyi rozpocząć rokowania w sprawie mięsnej w piątek lub w sobotę w Budapeszcie.

#### „Niemiecko-austro-węgierski Związek żeglugi” o budowie kanałów.

Berlin. (TBK.) Dziesiąty Zjazd „Niemiecko-austro-węgierskiego Związku żeglugi” uchwalił rezolucyę w sprawie budowy dróg wodnych w Austrii. Rezolucya wskazuje na ustawę o drogach wodnych z r. 1901, którą Związek powitał z radością, gdyż jej wykonanie umożliwiłoby połączenie środkowo-europejskiej sieci dróg wodnych od morza Czarnego do morza Północnego i Bałtyku, stwarzając nowożytną komunikacyę, wielce

doniosłą dla rozwoju gospodarczego.

Wspominając o pruskiej ustawie o drogach wodnych z r. 1905, rezolucya wskazuje dalej, że w wykonaniu ustawy z r. 1901, jako pierwszą pracę rozpoczęto kanalizację Wełtawy w Pradze, oraz regulację i kanalizację Łaby, do połączenia zaś spławnego Dunaju z niemiecką siecią dróg wodnych jeszcze nie przystąpiono, chociaż projekt budowy kanału Dunaj-Odra-Wiśła już jest wygotowany.

W mowie tronowej, otwierającej sesję Rady państwa, zapowiedziane jest przedłożenie, które „przy należytem uwzględnieniu siły finansowej państwa, ma stworzyć podstawę dla urzeczywistnienia poszczególnych, pod względem gospodarczym doniosłych projektów budowy dróg wodnych, a w tych ramach ma się uwzględnić interesy królestwa Galicji“.

A więc z dróg wodnych, przewidzianych w ustawie z r. 1901, tylko najważniejsze gospodarcze projekty mają być najpierw wykonane, podczas, gdy wybudowanie innych dróg wodnych przeniesione zostaje na czas późniejszy. Niemiecko-Austro-węgierski Związek żeglugi uwzględniając wielkie zaangażowanie finansowe państwa, nie jest za przeprowadzeniem wszystkich dróg wodnych, przewidzianych w ustawie z r. 1901 w krótkim czasie, lecz po dojrzałej rozprawie wypowiada swe przekonanie, że przy budowie dróg wodnych, które mają być wybudowane w pierwszym okresie, ze względów gospodarczych musi być osiągnięty cel, wymieniony w pierwszej części rezolucji. Z tego powodu Związek przywiązuje szczególną wagę do wybudowania połączenia spławnego od Dunaju do Odry, a w dalszym ciągu do Wisły do Krakowa, do przeprowadzenia kanalizacji Wełtawy przez Pragę w związku z będącą w toku kanalizacją Wełtawy i Łaby, oraz do dalszego prowadzenia i wykonania robót regulacyjnych i kanalizacyjnych na środkowej Łabie od Melnika do Jaromeru, gdyż wstrzymanie tych prac, połączone jest z największym niebezpieczeństwem w razie powodzi.

„Nemiecko-austro-węgierski Związek“ poleca rządowi austriackiemu tę uchwałę, powziętą po najgłębszej rozprawie, do przychylnego uwzględnienia i przyjęcia.

#### Przypuszczalny następca br. Schönaicha.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Jak twierdzą w kołach wojskowych, ma się dziś zjawić generał **Auffenberg** u cesarza na audyencji. Przypuszczają, że dziś dojdzie do skutku nominacja **Jen. Auffenberga** na ministra wojny.

#### Audyencye u monarchy.

**Wiedeń.** (TBK.). Cesarz, który od wiosny nie udzielał posłuchań, będzie ich obecnie udzielał.

## Z Węgier.

#### Obstrukcja trwa dalej.

**Budapeszt.** (TBK.). Wczorajsze posiedzenie Sejmu zamknięto po przeprowadzeniu trzech głosowań imiennych.

## Sprawy zagranic

### Wrzenie rewolucji w Hiszpanii.

#### Za przykładem Anglii.

**Madryt.** (TBK.). W Bilbao i Saragossie proklamowano strajk generalny.

**Huelva.** (TBK.). W Kadyksie, Walencji, Sewilli, Gion i La Comnie wybuchł strajk częściowy.

#### Rewolucja w Saragossie.

**Madryt.** (TBK.). Ze Saragossy donoszą: Wczoraj wieczorem ponowily się niepokoje i przybrały charakter rewolucyjny. Strze-

lano do policji, która również dała ognia; jedna osoba zginęła, pięć raniono.

#### Barcelona wre!

**Madryt.** (TBK.). Rząd otrzymał z Barcelony wiadomość o planowanej rewolucji; wykonanie projektu powierzone było komitetowi hiszpańskich i zagranicznych anarchistów i rewolucjonistów. Komitet proklamował powszechny strajk i czynił przygotowania do zniszczenia linii kolejowych, telefonicznych i telegraficznych.

Członków komitetu rewolucyjnego, z wyjątkiem trzech, uwięziono.

#### Burzliwy strajk generalny w Walencji.

**Madryt.** (Hiszp. depesza urząd.). W Walencji wybuchł strajk generalny. Przyszło do poważnych wykroczeń. Druty telegraficzne porzecznano. Wojsko obsadziło miasto.

## Naprężenie marokkańskie.

#### Uwzględnienie życzeń Niemiec.

**Berlin.** (TBK.). „Nordd. Allg. Ztg.“ pisze w swym przeglądzie tygodniowym:

Przepowiedziany na tem samym miejscu gładzi rozwój rokowań marokkańskich po przerwie istotnie nastąpił. Dzienniki przynoszą pomyślne wiadomości o piątkowej popołudniowej rozmowie Cambona i Kiderlen-Waechtera w sprawie odpowiedzi Francji na uwagi Niemiec. Odpowiedź ta uwzględnia częściowo życzenia Niemiec.

Co do innych części powiodło się zbliżenie zapatrywań obu państw, tak, iż przy dobrej woli nie trudno będzie o porozumienie. Co do niektórych punktów są jeszcze różnice, wymagające rokowań; lecz należy mieć nadzieję, że i te trudności będą przełamane.

#### Powstanie w Chinach

**Pekin.** (TBK.). Znaczna część wojsk z prowincji Szeczuan przeszła na stronę powstańców. Powstanie przenosi się, jak się zdaje, do Tybetu.

**Londyn.** (TBK.). „Morning Post“ donosi z Szangaju pod datą wczorajszą, że powstańcy zajęli Czengt'u, a rodzinę wicekróla wymordowali.

**Czunking.** (TBK.). Jak donoszą z Kienczau, przyszło wczoraj do potyczki między powstańcami a wojskiem. 100 powstańców poległo.

#### Wojna domowa w Persyi.

**Tebris.** (TBK.). Pet. Agencja donosi: W nocy z piątku na sobotę oddział Sznaad ed Daulcha napadł na fortyfikacje, wzniesione poza obrębem miasta, zdobył ustawione tam armaty i wziął 30 do 40 żołnierzy w niewolę. Ogień trwa nadal. Fidaisowie cofnęli się w ogrody przedmiejskie, unosząc 2 zabitych i 1 rannego.

#### Echa zaburzeń w Meksyku.

**Monterey.** (Meksyk). (TBK.). Wczoraj przyszło tu do zaburzeń, w ciągu których trzy osoby zabiło, a 18 raniono. Wojsko rozprószyło powstańców.

#### Znów strajk kolejarzy.

**Londyn.** (TBK.). W Dublinie kolejarze rozpoczęli strajk ubiegłej nocy. Naprzód robotnicy dworca towarowego nie chcieli ładować drzewa firmy, której robotnicy strajkują, potem zaniechali pracy także robotnicy na dworcu południowym i zachodnim. Nie spowodowali atoli większego zastoju w ruchu.

**Londyn.** (TBK.). Strajk kolejarzy w Irlandyi rozszerzył się także na Kingstown. Sytuację uważają za poważną.

#### Wynik wyborów w Bułgarii.

**Sofia.** (Bułg. Ag. tel.). Wybory do sobrania przyniosły, jak się zdaje, silną większość rządowi.

## Z kraju.

#### Wypadek automobilowy.

**Przemysł.** (Tel. wł.) O godzinie 9-tej wieczorem automobil nr. 92, jadący z Krakowa, najechał koło mostu żelaznego obok kawiarni Habsburg, na wózek drążkarza Ringlera. Ringler dostał się pod koła automobilu i odniósł ciężkie rany. Koń Ringlera został potłuczony, automobil przebit dyszlem.

W chwili po wypadku odjechał automobil. Nazwiska właściciela dotąd nie ujawniono.

#### Proces polityczno-prasowy.

**Kraków.** (Tel. pr.). Wczoraj przed trybunałem przysięgłych rozpoczęła się rozprawa o obrazę czci przeciw odpowiedzialnemu redaktorowi „Ojczyzny“, **Andrzejowi Nowakowi**. — Skargę wnieśli poseł **Jakób Madej** i **Wincenty Puchala**, urzędnik Tow. przemysłowo-handlowego w Łańcucie.

Pierwszemu zarzuciła „Ojczyzna“, że zabił włościanina **Jochyma** podczas wyborów w roku 1900, drugiemu zmienność przekonań politycznych i pobieranie pensji od p. **Żardeckiego**. Podczas przesłuchania zaznaczył obwiniony, że co do **Madeja** powtórzono tylko krążące istotnie pogłoski i ofiarował dowód prawdy, iż pogłoski krążyły; również ofiarował dowód prawdy na poczynione **Puchale** zarzuty.

O godz. 11. trybunał udał się na naradę co do dopuszczenia świadków, przytoczonych przez obwinionego. Trybunał uchwalił dopuścić tych świadków i celem przesłuchania ich przez sędziego śledczego, rozprawę odroczył.

#### Kolejarze o polepszenie bytu.

**Kraków.** (Tel. pryw.) Wczoraj odbyło się publiczne zebranie państwowych urzędników kolejowych i służby. Aprobowano rezolucję, uchwaloną przez państwową konferencję kolejową w Wiedniu 3. września.

Wczoraj odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie urzędniczek pocztowych pod przewodnictwem p. **Habichtówny**, która złożyła sprawozdanie z czynności komitetu budowy własnego domu. Postanowiono podziękować posłowi do Rady państwa **Grossowi** za troskliwą opiekę nad sprawą budowy domu.

#### Wycieczka królewianek w Krakowie.

**Kraków.** (Tel. pryw.). Bawi tu wycieczka kilkudziesięciu dziewcząt z Królestwa polskiego, uczennic szkoły gospodarstwa domowego w Mierosławicach i Nałęczowie. Wycieczkę urządziło koło ziemianek z Warszawy. Po zwiedzeniu Krakowa udadzą się do Albigowej.

## Różne.

#### Cholera.

**Budapeszt.** (TBK.) Departament sanitarny ministerstwa spraw wewnętrznych donosi o stwierdzeniu dwóch nowych wypadków cholery azjatyckiej: jednego w komitacie peszteńskim, drugiego w komitacie Feyöre.

**Zagrzeb.** (TBK.) W Sussak koło Rjeki zachorowała wód od objawów podejrzanym niejaka **Marya Horwathowa**. Badania lekarskie stwierdziły cholere azjatycką. Nadto w Sussak zachorowała i druga osoba na cholere.

#### Stan Banku austro-węg.

**Wiedeń.** (TBK.) Stan Banku austro-węg. z dnia 15. września 1911.

Banknoty w obiegu 2,314,914.000 (mniej o 16,286.000).

Rezerwa kruszcowa 1,687,015.000 (więcej o 106.000).

Portfel wekslowy 864,620.000 (więcej o 6,777.000).

Lombard papierów 72,567.000 (mniej o 815.000).

Zobowiąz. natychmiast płatne 210,212.000 (więcej o 10,965.000).

Banknoty opodatkowane 27,898.000 (mniej o 16,392.000).

